

Sygn. akt II Ca 188/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Buras

Sędziowie: SSO Teresa Strojnowska

SSO Rafał Adamczyk (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 19 września 2013 r. sygn. VII C 229/13

oddala apelację i zasądza od J. M. na rzecz K. K. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 188/14

UZASADNIENIE

Powód J. M. domagał się zasądzenia od pozwanego K. K. kwoty 2407,50 zł podnosząc, że pozwany jako biegły sądowy w zakresie technologii drewna dopuścił się wyrażenia nieprawdziwej opinii o plamach na futrynach, które z punktu wiedzy fachowej nie miało miejsca i nie mogło mieć miejsca. Pozwany wykorzystując nieobecność powoda na posiedzeniu, zeznając podał niedorzeczne teorie, które miały być przyczyną plam na spornych futrynach. Nieobecność powoda wynikała z oczekiwania na zajęcie stanowiska sądu odnośnie pism procesowych z dnia 13 maja 2008 r., 26 października 2008 r., 22 sierpnia 2008 r., 17 października 2008 r. Sąd z naruszeniem prawa procesowego pominął te pisma i nie ustosunkował się do nich. Sąd naruszając prawo zamknął również powodowi prawo do obrony, pomimo tego, że opinia biegłego K. K. była skrajnie odmienna od opinii biegłego S. S.. Powód po uzyskaniu informacji, iż sprawa została zakończona z pominięciem dowodów obrony natychmiast w celu odwrócenia skrajnie nieprawdziwych zeznań nieuczciwego biegłego w postanowieniu z dnia 1 grudnia 2009 r. został zapewniony o możliwości formułowania zarzutów co do twierdzeń L. K. oraz powoływania dowodów na ich poparcie w sprawie VIII Cupr 99/10. W tej sprawie powód został jednak również pozbawiony prawa do obrony, a wszystkie jego środki dowodowe były odrzucane z automatu, natomiast fałszywe zeznania pozwanego K. K. zostały wynagrodzone finansowo.

Pozwany K. K.wniósł o oddalenie powództwa. Podał, że działając na zlecenie sądu nie pozostaje z żadną ze stron w węzle obligacyjnym i nie może ponosić odpowiedzialności kontraktowej; nie zachodzi również żadna przesłanka odpowiedzialności deliktowej. Ewentualną wadliwość opinii biegłego – pozwanego powód mógł zwalczać za pomocą stosownych środków procesowych w ramach postępowania sądowego, w którym biegły – pozwany został powołany. Zarzuty odnośnie wadliwości procesu sądowego pozostawały zaś poza sferą oddziaływania biegłego – pozwanego, a fakt przegrania przez powoda procesu i związane z tym ewentualne niekorzystne dla J. M.skutki finansowe rozstrzygnięcia sądowego nie mogą być traktowane jako szkoda w majątku powoda.

Wyrokiem z dnia 19 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Kielcach oddalił powództwo i zasądził od J. M.na rzecz K. K. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach:

W pozwie złożonym w Sądzie Rejonowym w Kielcach w dniu 23 lipca 2007 r., sygn. akt VIII Cupr 491/07, L. K.wniósł o zasądzenie na jego rzecz od J. M.kwoty 3049,50 zł, wskazując, że zamówił u J. M.sześć futryn drzwiowych, na których po zamontowaniu pojawiły się plamy. Sąd dopuścił w tej sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu technologii drewna na okoliczność ustalenia mechanizmu i przyczyn powstania plam na futrynach dostarczonych powodowi przez pozwanego, w szczególności, czy plamy te powstały na skutek przyczyn zaistniałych w okresie produkcji, transportu czy też są wynikiem działania jakichś czynników chemicznych, jeśli tak to jakich, czy też powstały na skutek nieostrożności użytkowników mieszkania, w którym zostały zamontowane. Sporządzenie opinii zostało powierzone biegłemu S. S.. W pisemnej opinii S. S.wskazał, że trzy ościeżnice zamontowane w cienkim murze w drzwiach do łazienki, piwnicy i wiatrołapu nie posiadają wad i nie podlegają reklamacji. Plamy czerwono - brązowe występujące na jednej ościeżnicy zamontowanej w drzwiach do dużego pokoju (mur o grubości 265 mm) powstały na skutek niewłaściwego użytkowania; dwie ościeżnice zamontowane w drzwiach do pokoju sypialnego i dziecięcego (mur gruby 265 mm) posiadają plamy ciemne, zbliżone do czarnych, wynikiem z błędów produkcyjnych. W piśmie złożonym w dniu 17 stycznia 2008 r. J. M.zarzucił, że stwierdzenie biegłego S. S., iż dwie ościeżnice zamontowane w drzwiach do pokoju sypialnego i dziecięcego (mur gruby 265 mm) posiadają plamy ciemne, zbliżone do czarnych, wynikiem z błędów produkcyjnych jest błędne w diagnozie i poddaje w wątpliwość wiarygodność kwalifikacji biegłego. Stwierdzenie zawarte w opinii całkowicie dyskwalifikuje tę opinię pod względem fachowości. J. M.wskazał również, że opinia sporządzona przez S. S.w większości jest opinią teoretyczną, opiera się na podstawowej wiedzy teoretycznej zawartej w podręcznikach szkolnych szkół zawodowych i technikum. Na rozprawie w dniu 13 marca 2008 r. i 3 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Kielcach odebrał od S. S.ustną opinię. S. S.podtrzymał w całości opinię sporządzoną na piśmie i szczegółowo odpowiedział na zarzuty sformułowane przez strony w stosunku do opinii pisemnej. Na rozprawie w dniu 19 maja 2008 r. Sąd Rejonowy w Kielcach dopuścił dowód z opinii innego biegłego z zakresu technologii drewna na okoliczność ustalenia mechanizmu i przyczyn powstania plam na futrynach dostarczonych powodowi przez pozwanego, w szczególności, czy plamy te powstały na skutek przyczyn zaistniałych w okresie produkcji, transportu, czy też są wynikiem działania jakichś czynników chemicznych, jeśli tak to jakich, czy też powstały na skutek nieostrożności użytkowników mieszkania, w którym zostały zamontowane. Sporządzenie tej opinii zostało powierzone biegłemu K. K.. W pisemnej opinii K. K.wskazał, że: na ościeżnicach w pokoju dziecięcym występują miejsca szlifowane po wywabieniu plam oraz na listwie od strony zawiasów występują przetarcia forniru i przebarwienia; na ościeżnicy w salonie występują miejsca szlifowane po wywabieniu plam; na ościeżnicy w sypialni występują miejsca szlifowane po wywabieniu plam oraz małe uszkodzenie mechaniczne; ościeżnice na wejściu do domu, wejściu do piwnicy i drzwiach do łazienki są bez znaczących wad. Biegły K. K.wskazał również, iż zabieg wywabiania odbarwień kwasem szczawiowym przyniósł oczekiwane skutki i praktycznie wszystkie nienaturalne przebarwienia drewna zostały usunięte, jednak jest to pierwszy krok w kierunku renowacji ościeżnic, a aby usunąć wady ostatecznie należy przeszlifować całość powierzchni ościeżnic, ujednostoić je kolorystycznie i ponownie polakierować, przy czym w pokoju dziecięcym można jedynie wymienić listwę na nową lub kleić zaprawki. Zdaniem biegłego K. K., kształt i umiejscowienie przebarwień podważa twierdzenie o złym użytkowaniu wyrobu, bowiem kształt zaplamień spowodowanych środkami czyszczącymi lub zaplamień spowodowanych przez niechlujne przeprowadzenie prac budowlanych jest zupełnie inny niż kształt zaplamień występujących na tych ościeżnicach.

Plamy widoczne na styku stojaka z poprzeczką nie są umiejscowione na obu tych elementach, a w przypadku przecierania szmatką lub chłapanięcia nie ma możliwości tak idealnego rozgraniczenia; większość plam znajduje się na poprzeczce, a więc elemencie najmniej narażonym na zabrudzenia. Na rozprawie w dniu 4 września 2008 r. K. K. złożył ustną opinię, w której podtrzymał opinię sporządzoną na piśmie oraz wskazał, że jeżeli spośród wszystkich zamontowanych ościeżnic wymienione zostałyby tylko trzy, które mają plamy, to początkowo przez trudny do określenia czas byłaby widoczna różnica w ich odcieniu w stosunku do futryn zamontowanych wcześniej, ale po pewnym czasie uległaby ona zatarciu. Na tym samym terminie L. K. zmienił żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o wymianę futryn na wolne od wad. Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Kielcach umorzył postępowanie w sprawie o zapłatę. Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Kielcach oddalił powództwo L. K. przeciwko J. M. o wymianę rzeczy wskazując, że po skutecznym odstąpieniu przez L. K. od umowy, nie mógł on domagać się wymiany towaru na wolny od wad.

W pozwie złożonym w dniu 12 maja 2009 r. (sygn. akt VIII Cupr 99/10 Sądu Rejonowego w Kielcach) L. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od J. M. kwoty 3049,50 zł, wskazując, że zamówił u J. M. sześć futryn drzwiowych, na których po zamontowaniu pojawiły się plamy. W toku procesu Sąd Rejonowy w Kielcach ustanowił dla J. M. pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata. Na rozprawie w dniu 24 września 2010 r. Sąd Rejonowy w K. odebrał ustną opinię od K. K., który wskazał, że podtrzymuje w całości wywody zawarte w opinii pisemnej, jak i twierdzenia przedstawione przed Sądem w trakcie odbierania opinii w poprzednio toczącej się między tymi stronami sprawie i odpowiedział na pytania stron. Sąd oddalił wnioski dowodowe J. M. o dopuszczenie dowodów: z oględzin futryn, oględzin miejsca produkcji ościeżnic, z księgi przychodów i rozchodów powoda, z zeznań świadków M. W., M. O., S. W.. Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od J. M. na rzecz L. K. kwotę 3049,50 zł z ustawowymi odsetkami, kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od J. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 155,48 zł tytułem kosztów sądowych. Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 29 lipca 2011 r. oddalił apelację J. M. od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. akt VIII Cupr 99/10.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego - wystąpienia szkody, winy pozwanego, związku przyczynowego pomiędzy zaistnieniem szkody a działaniem pozwanego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, opinie w sprawach VIII Cupr 491/07 i VIII Cupr 99/10 nie zostały sporządzone przez K. K. w sposób, który kolidowałby z normami prawa pozytywnego czy też zasadami współżycia społecznego, a w istotnym elemencie - jakim jest ocena wadliwości wykonania części ościeżnic - opinie te są ponadto zbieżne z opinią biegłego S. S.; różnica sprowadza się do mechanizmu powstania przebarwień ościeżnicy w sypialni i nie ma decydującego znaczenia w zakresie uprawnień, z jakich skorzystał L. K., uznający za istotne wady na trzech futrynach, co skutkowało złożeniem przez niego oświadczenia o odstąpieniu od całej umowy, ponieważ jego zamiarem było zamontowanie futryn posiadających identyczny wygląd kolorystyczny. Sąd Rejonowy podkreślił, iż uprawnienie do odstąpienia od umowy w całości przysługiwałoby L. K. także wówczas, gdyby tylko dwie ościeżnice nosiły znamiona przebarwień, zatem to, czy jedynie dwie, czy też trzy ościeżnice miały przebarwienia nie mogło wpłynąć na treść orzeczenia Sądu w sprawie VIII Cupr 99/10. Przy uznaniu zasadności oświadczenia L. K. o odstąpieniu od umowy, wsteczny skutek tego oświadczenia sprawia, że późniejsze próby usuwania przez J. M. wad ościeżnic w postaci przebarwień, nie mogły zniweczyć ani tego oświadczenia, ani jego skutków. Sąd pierwszej instancji podniósł, iż dowody wskazane przez J. M. w pozwie nie mogły być przeprowadzone dla wykazania bezprawności opinii K. K.. Opinia S. S. była kwestionowana przez J. M. w sprawie VIII Cupr 491/07, jest ona w znacznej mierze zbieżna z opinią K. K., a powód nie zgłosił dowodu z opinii innego biegłego z zakresu technologii drewna. W ocenie Sądu Rejonowego, nawet gdyby ujmować działanie pozwanego jako bezprawne, to przegranie przez J. M. procesu w sprawie VIII Cupr 99/10 nie mogłoby być uznane za normalne następstwo działania pozwanego w postaci złożenia opinii przez K. K.. Strony mają bowiem w toku procesu możliwość wykazywania wadliwości opinii i żądania przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, z którego to uprawnienia J. M. reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata nie skorzystał; nie można też stawiać znaku równości między wadliwością opinii a skutkiem w postaci szkody wynikającej z przegrania procesu, gdyż oznaczałoby to przerzucenie na biegłych odpowiedzialności za następstwa ewentualnie wadliwych orzeczeń wydawanych przez sądy w oparciu o takie opinie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przyjęcie takiego związku kauzalnego jest co do zasady zbyt daleko idące i trudno, zwłaszcza w niniejszej sprawie,

przyjąć, że zachodzi normalny, choć oczywiście pośredni związek przyczynowy pomiędzy złożeniem przez K. K. opinii, jako pierwszym ogniwem tego związku, wydaniem przez Sąd Rejonowy w sprawie VIII Cupr 99/10 wyroku jako drugim ogniwem tego związku a powstaniem u powoda szkody jako następstwem tych działań. Sąd Rejonowy wskazał, że J. M. nie udowodnił również poniesionej szkody, nie wyjaśnił, czy kwota zasądzona od niego przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie VIII Cupr 99/10 została przez niego zapłacona, bądź wyegzekwowana.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód J. M., który zaskarżył w całości orzeczenie Sądu Rejonowego, zarzucając:

1. naruszenie art. 45 Konstytucji RP, polegające na tym, że przewodniczący postępowania naruszał prawa procesowe oraz sporządził uzasadnienie zafalszowując fakty i dowody zalegające w aktach sprawy sygn. akt VIII Cupr 491/07, a zwłaszcza dowody zalegające w aktach sprawy sygn. akt VIII Cupr 99/10 i lakonicznie pomijając dowody na oszustwo biegłego K. K. wspomniane jako pismo procesowe z 21 października 2010 r.;

2. naruszenie art. 5 k.p.c., polegające na tym, że odmawiając przyznania pełnomocnika z urzędu przewodniczący nie udzielał pomocy powodowi, a wręcz przeciwnie - utrudniał J. M. przedstawianie swoich racji;

3. naruszenie art. 6 k.c.;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c., wynikające „z podejrzeniem wynikającym z pozwu, a ze strony powoda zdecydowanych zarzutów popartych dowodami, które to zalegają akta sprawy VIII Cupr 99/10 o dokonany oszustwie przez biegłego wynikające z art. 271 § 1 k.k. czy też art. 233 § 4 k.k.”;

5. naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c.;

6. naruszenie prawa powoda jako strony, wynikającego z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.;

7. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieuwzględnienie zarzutów procesowych powoda;

8. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 366 k.p.c. poprzez przystąpienie do rozstrzygnięcia do sprawy przez sąd z nastawieniem, iż fakty i dowody podlegają powadze rzeczy osądzonej i oddalenie na tej podstawie wniosków dowodowych powoda;

9. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 155 § 2 k.p.c. poprzez nadużywanie prawa przewodniczącego do uchylania wszystkich pytań, które wynikają z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., co pozwalałoby powodowi wywodzić skutki prawne wynikające z art. 6 k.c.;

10. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 217 § 1 k.p.c., w wyniku odebrania powodowi prawa do zadawania pytań;

11. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całego materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Skarżący domagał się uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany K. K. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Jako nieadekwatny należy uznać zarzut naruszenia art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Sąd Rejonowy zastosował dla oceny zgłoszonego żądania właściwe przepisy prawa materialnego. Brak jest podstaw do powzięcia wątpliwości co do konstytucyjności tych norm materialnoprawnych. Tym samym bezprzedmiotowe jest odwoływanie się w apelacji do norm zawartych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, skoro – co najwyżej – niepożądany przez skarżącego efekt w zakresie rozstrzygnięcia mógłby być związany z naruszeniem przepisów prawa materialnego bądź naruszeniem przepisów regulujących sposób procedowania sądu. Apelujący nie twierdzi zresztą, by Sąd pierwszej instancji dokonał niewłaściwej wykładni przepisów, przez co doszło do naruszenia zasad o charakterze konstytucyjnym. J. M. nie został pozbawiony prawa do sądu, bowiem żądanie powoda zostało rozpoznane przez sąd.

Chybione są również zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera wszystkie wymienione w tym przepisie elementy, to jest wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Odczytanie sfery motywacyjnej wyroku nie nastęrcza trudności i daje możliwość poddania orzeczenia ocenie instancyjnej. Wymaga podkreślenia, że powód wystąpił z roszczeniem odszkodowawczym, związanym z wadliwą – zdaniem J. M. – opinią K. K., sporządzoną w sprawie VIII Cupr 491/07 i VIII Cupr 99/10 Sądu Rejonowego w Kielcach. Przedmiotem niniejszej sprawy jest zatem odpowiedzialność K. K., a nie – szeroko omawiany w apelacji – sposób procedowania Sądu w sprawach VIII Cupr 491/07 i VIII Cupr 99/10, dotyczących odpowiedzialności J. M., w tym ocena dowodów dokonana w tamtych sprawach. Tego rodzaju wadliwości J. M. mógł zwalczać jedynie za pomocą stosownych środków procesowych w ramach postępowań sądowych, w których został dopuszczony dowód z opinii biegłego K. K.. Obie wymienione sprawy zostały bowiem prawomocnie zakończone, a przedmiotowa sprawa – wbrew intencjom skarżącego - nie może podważać wydanych w poprzednich sprawach wyroków, w szczególności doprowadzić do uwolnienia J. M. od odpowiedzialności za wady zamontowanych ościeżnic, uprawniające L. K. do odstąpienia w całości od umowy z dnia 28 lipca 2005 r. Rozstrzygnięcia w sprawach VIII Cupr 491/07 i VIII Cupr 99/10 wiążą powoda, jak i Sąd obecnie orzekający – z uwagi na treść art. 365 § 1 k.p.c. Związanie dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych, zawartych w przepisach prawnych oznacza zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC - ZD 2008/1/20 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20). Waler prawny rozstrzygnięcia (osądzania) łączy się z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i chociaż powagą tą objęta jest w zasadzie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to w orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się także na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne do wyjaśnienia jego zakresu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007/5-6/71). Sąd Rejonowy nie mógł więc prowadzić dowodów zmierzających do ustalenia, czy L. K. przysługiwało skuteczne uprawnienie do odstąpienia od umowy. Tym samym niezasadny jest zarzut naruszenia art. 366 k.p.c.

Obowiązkiem Sądu jest prowadzenie postępowania dowodowego tylko na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c.). Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał – z poszanowaniem reguł określonych w art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. - że powód, wywodzący swoje roszczenie z czynu niedozwolonego K. K. (art. 415 k.c.), powinien udowodnić bezprawne zdarzenie, które wywołało szkodę, winę pozwanego oraz związek przyczynowy pomiędzy zaistnieniem szkody a działaniem pozwanego. Sąd Rejonowy na podstawie przeprowadzonych dowodów dokonał trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne. Sąd pierwszej instancji wyprowadził z tych ustaleń właściwy wniosek istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a mianowicie, że powód nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie podniesiony, trzeba dowieść, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem

jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zgłoszenie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, iż Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 i z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10/189). Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Tymczasem J. M. wprost oświadczył w apelacji, że „mając na uwadze zafałszowane uzasadnienie tej sprawy powód przedstawia swoją wersję na podstawie materiałów dowodowych zalegających akta sprawy VIII Cupr 491/07 i 99/10” (k. 52). Nie można zatem uznać, aby powód, jedynie negując dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i nie wskazując konkretnych błędów w logice wnioskowania Sądu wykazał, iż Sąd ten naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c.

Zasadne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że zgłoszone przez J. M. w pozwie dowody z zeznań świadków nie mogły być przydatne dla wykazania, iż opinie w sprawach VIII Cupr 491/07 i VIII Cupr 99/10 zostały sporządzone przez K. K. w sposób, który kolidowałby z normami prawa pozytywnego czy też zasadami współżycia społecznego. Zeznania świadków w zakresie, w jakim - wykorzystując ewentualne wiadomości specjalne - wyrażaliby swoje opinie o jakości wykonanych futryn i przyczynach wystąpienia plam, nie mogłyby stanowić dowodu w sprawie, gdyż dowód z zeznań świadków służy ustaleniu faktów, a nie ich ocenie. Świadkowie w swych zeznaniach nie wyrażają opinii, a jeśli to czynią, to zeznania w tej części nie mają wartości dowodowej. Świadek zeznaje jedynie o faktach, wskazując na źródło swojej wiedzy w tym zakresie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., I CK 410/04, OSNC 2006/1/7). Dotyczy to również zeznań świadka S. S., przy czym Sąd Rejonowy słusznie zauważył, iż opinia S. S. złożona w sprawie VIII Cupr 491/07 była w znacznej mierze zbieżna z opinią K. K.. Brak było podstaw do prowadzenia w niniejszej sprawie postępowania dowodowego z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c.). Sąd pierwszej instancji trafnie podniósł, że nie można utożsamiać ewentualnej wadliwości opinii ze skutkiem w postaci szkody wynikającej z przegrania procesu, ponieważ oznaczałoby to przerzucenie na biegłych odpowiedzialności za następstwa orzeczeń wydawanych przez sądy w oparciu o takie opinie. Rozstrzygnięcie, czy jedynie dwie (jak wskazywał biegły S. S. w sprawie VIII Cupr 491/07), czy też trzy ościeżnice (jak podał biegły K. K.) miały przebarwienia, nie mogło wpłynąć na treść orzeczenia Sądu w sprawie VIII Cupr 99/10, bowiem L. K. w każdym z tych przypadków przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy w całości. J. M. nie powołał żadnych okoliczności mogących wskazywać na to, że poniósł jakąkolwiek szkodę oraz aby pomiędzy zarzucenym w pozwie zachowaniem pozwanego a poniesioną przez powoda szkodą istniał normalny związek przyczynowy, co ograniczyło zakres i potrzebę prowadzenia postępowania dowodowego. Zgodnie z art. 361 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1); w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). W świetle przytoczonej regulacji, związek przyczynowy pełni więc podwójną funkcję: warunkuje powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 1 k.c.) oraz określa jej granice (art. 361 § 2 k.c.) – tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14 stycznia 2005 r., III CK 193/04, OSP 2006/7-8/89. Pojęcie szkody nie jest ustawowo zdefiniowane. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że szkodą jest wszelki uszczerbek dotykający osobę bez prawnego uzasadnienia, wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki istniał i mógłby w normalnej kolei rzeczy istnieć czy się wytworzyć, a stanem, jaki powstał skutkiem zdarzenia wywołującego szkodę. Szkoda może przejawiać się w dwóch postaciach: tzw. szkody rzeczywistej, jak i utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem tego rodzaju zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001 r., IV CKN 382/00, LEX nr 52543, wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001 r., IV CKN 119/01, LEX nr 52751 i wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, LEX nr 164003). Prawidłowe jest wnioskowanie Sądu Rejonowego, że nie zachodzi normalny, choćby tylko pośredni związek przyczynowy pomiędzy złożeniem przez

K. K.opinii, jako pierwszym ogniwem tego związku, wydaniem przez Sąd Rejonowy w sprawie VIII Cupr 99/10 wyroku jako drugim ogniwem tego związku a powstaniem u powoda szkody jako następstwem tych działań. Wypada dodać, iż dla oddalenia powództwa było wystarczające niewykazanie choćby jednej z wymienionych wcześniej przesłanek, warunkujących odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisu art. 5 k.p.c. Przewidziane w tym przepisie udzielanie pouczeń co do czynności procesowych nie daje podstaw do zastępowania przez sąd inicjatywy dowodowej stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002/10/251). Sąd nie może też wskazywać stronie konieczności zgłoszenia konkretnego wniosku dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 1999 r., II CKN 269/99, LEX nr 39112; wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1867/00, LEX nr 53101), a także wniosku o przeprowadzenie dalszych dowodów w celu podważenia ustaleń wynikających z dowodów już przeprowadzonych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 30 kwietnia 1997 r., II UKN 79/97, OSNAPiUS 1998/2/58; z 13 maja 1997 r., II UKN 100/97, OSNAPiUS 1998/4/133; z 6 września 2000 r., II UKN 691/99, OSNP 2002/5/123). Powód nie zaskarżył zażaleniem postanowienia oddalającego wniosek J. M.o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, a trafność tego rozstrzygnięcia nie może być badana przy okazji rozpoznawania apelacji (argument a contrario z art. 380 k.p.c.). Powód nie wyjaśnia, na czym miałyby polegać odebranie mu przez przewodniczącego prawa do zadawania pytań czy utrudnianie możliwości przedstawiania racji przez J. M.. Z protokołu rozprawy z 19 września 2013 r. wynika, że przewodniczący uchylił pytania powoda, które były ogólnikowe, zawierały elementy ocenne, sugerujące i w zasadzie powtarzały jedynie słowa: zmyślenie, nieprawda, kłamstwo, oszczerstwo, oczernianie, oszustwo - np. „dlaczego pańskie opinie są diametralnie różne i dlaczego pan dopuścił się oszustwa?”, „dlaczego dopuścił się pan czynu niedozwolonego poprzez wydanie fałszywej opinii?”, „dlaczego pan przez swoje zeznania doprowadził do powstania szkody?” (k. 31 – 32). Trudno przyjąć, że uchylenie tych pytań przez przewodniczącego było sprzeczne z art. 217 § 1 k.p.c. czy art. 155 § 2 k.p.c. Istotnie, to na powodzie spoczywał ciężar dowodu, że przy sporządzaniu przez K. K.opinii w sprawach VIII Cupr 491/07 i VIII Cupr 99/10 doszło do naruszenia określonych standardów oraz że w związku z tym J. M.doznał szkody. Wypełniając ten obowiązek procesowy, powód nie mógł ograniczyć się do własnych twierdzeń, niczym nieopartych pejoratywnych ocen, „wiedzy zasięgniętej z Internetu, na podstawie której odpowiedzialność deliktowa została wykazana” (k. 32). Apelacja J. M.stanowi jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami Sądu pierwszej instancji. Na aprobatę zasługuje także zawarte w wyroku Sądu Rejonowego rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla własnego utrzymania nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy do odstąpienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego. O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 102, decyduje m. in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób w zakresie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). J. M.wskazał w apelacji, że wytoczył kilka spraw, (skarga o wznowienie postępowania, pozew o odszkodowanie przeciwko Skarbowi Państwa), w których powtórzył „te same zarzuty” co w niniejszej sprawie (k. 55), powinien zatem liczyć się z odpowiedzialnością za wynik tych procesów również w zakresie kosztów.

Z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 3, § 12 ust. 1 pkt 1 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając od powoda jako przegrywającego sprawę na rzecz pozwanego kwotę 300 zł, obejmującą wynagrodzenie pełnomocnika K. K.